

# Katarzyna Groniec, Nie Kocham

wiozę  
swoje serce  
daleko od ciebie  
z każdym kilometrem  
w kończynach martwieję

echem , strasznych myśli  
wybrzmiewa mój silnik  
mokre wycieraczki  
jęczą twoje ostatnie zdanie

nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie wiem co się teraz stanie  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię już  
zrozum to wreszcie  
powtarzają świat deszcze

pozbierana słowa  
jak zwierzyna lecą pod koła  
a w chłodnicy serca płynu już dawno nie ma

ciało trochę sztywne samo dociska gazu  
fotel chce przytulić mnie na zawsze  
do cisnąć pasem

nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie wiem co się teraz stanie  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię, Kochanie!  
nie Kocham cię już  
zrozum to wreszcie  
powtarzają świat deszcze